

Sygn. akt: I Ns 10715

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Raducha-Modrzejewska
-----------------	---------------------------------

Protokolant:	ref. staż. Olga Bandarzyk
--------------	---------------------------

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 r. w Ostrowi Mazowieckiej na rozprawie

sprawy z wniosku J. S.

z udziałem R. K., A. Z. (1), J. K. (1)

o zmianę postanowienia o stwierdzenie praw do spadku po S. K.

postanawia:

1. Wniosek oddalić;
2. Ustala, że koszty postępowania ponoszą wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania, każdy w zakresie swojego udziału w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni J. S. wniosła o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Zambrowie I Wydział Cywilny z dnia 28.12.1979 r., sygn. akt I Ns 2144/79 o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. zmarłym dnia 28 VI 1979 r. w D. w ten sposób, że spadek po tej osobie z mocy ustawy dziedziczą: żona R. K. w 1/3 części, córka J. S. z domu K. w 1/3 części i syn J. K. (1) w 1/3 części, z tym, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne położone we wsiach D. i S. dziedziczą: żona R. K. w 1/2 części i córka J. S. z domu K. w 1/2 części.

W uzasadnieniu wskazała, że postanowienie Sądu Rejonowego w Zambrowie I Wydział Cywilny z dnia 28.12.1979 r., sygn. akt I Ns 2144/79 o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. zmarłym dnia 28 VI 1979 r. zostało wydane z pominięciem umowy zrzeczenia się dziedziczenia przez córkę spadkodawcy A. Z. (1). Wskazała ponadto, że wnioskodawczyni wyszła za mąż i zmieniła nazwisko, J. K. (1) nie spełniał warunków do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Uczestnik postępowania J. K. (1) wniósł o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Zambrowie I Wydział Cywilny z dnia 28.12.1979 r., sygn. akt I Ns 2144/79 o stwierdzeniu nabycia spadku po S. K. zmarłym dnia 28 VI 1979 r. w D., w ten sposób, że spadek po tej osobie z mocy ustawy dziedziczą: żona R. K. w 1/3 części, córka J. K. (2) w 1/3 części i syn J. K. (1) w 1/3 części. Podniósł jednocześnie, że według jego wiedzy działki położone w miejscowości S. nie wchodziły w skład gospodarstwa rolnego na dzień otwarcia spadku i wobec tego on pomimo braku uprawnień do dziedziczenia

gospodarstwa rolnego mógłby je dziedziczyć. Jednocześnie wskazał, że informację o istnieniu aktu notarialnego z dnia 17 kwietnia 1962 roku powziął z pisma Sądu w sprawie I Ns 107/15.

Uczestniczka A. Z. (1) wniosła o nieuwzględnienie wniosku J. S.. Podała, iż zarówno wnioskodawczyni, jak i pozostali uczestnicy brali udział w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po S. K.. W jej przekonaniu mieli też wiedzę na temat zrzeczenia się przez nią spadku po rodzicach. Później zawierane były inne umowy, w których odwoływano się do umowy darowizny, w której zrzekła się dziedziczenia po rodzicach.

Uczestniczka R. K. nie zajęła stanowiska w niniejszej sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

S. K. zmarł 28 czerwca 1978 r. w D., przed śmiercią, w dniu 17 kwietnia 1962 r. podpisał wraz z żoną R. K. umowę darowizny nieruchomości na rzecz córki A. Z. (2). Jednocześnie obdarowana tym samym aktem notarialnym zrzekła się dziedziczenia spadku po rodzicach.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 1979 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie orzekł, że spadek po S. K. zmarłym w dniu 28 VI 1979 r. w D. z mocy ustawy dziedziczą: żona R. K. w 1/4 części, córka A. Z. (1) w 1/4 części, córka J. K. (2) w 1/4 części i syn J. K. (1) w 1/4 części, z tym, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne położone we wsiach D. i S. dziedziczą: żona R. K. w 1/3 części, córka A. Z. (1) w 1/3 części i córka J. K. (2) w 1/3 części.

Na pierwszym terminie rozprawy obecne była R. K. wraz z ustanowionym w sprawie pełnomocnikiem oraz A. Z. (1) i J. S., uczestnik J. K. (1) nie stawił się na termin rozprawy, jednak prawidłowo powiadomiony był o jej terminie. Na termin rozprawy na którym zostało wydane orzeczenie, stawiła się jedynie A. Z. (1), od niej Sąd odebrał zapewnienie spadkowe. Pozostali uczestnicy i wnioskodawczyni powiadomieni zostali prawidłowo o terminie odroczonej rozprawy. W zapewnieniu A. Z. (1) nie wskazała, aby ktokolwiek zrzekał się spadku po zmarłym S. K..

Okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy pozostawały bezsporne. Sąd ustalił je na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz w aktach sprawy sygn. I Ns 2144/79 i odpisie aktu notarialnego z dnia, których wiarygodności ani prawdziwości ich treści strony nie kwestionowały.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią przepisu art. 679 § 1 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem przepisów niniejszego rozdziału. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość.

Warto przy tym podkreślić, na co wielokrotnie zwracał uwagę w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, iż postępowanie unormowane w tym przepisie, chociaż autonomiczne, ma charakter „wznowieniowy”, zatem zainteresowany, który był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, winien wskazać - jak przy wznowieniu - szczególne przesłanki swego żądania, tj. podstawę, której nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu oraz że wynikający z art. 670 k.p.c. obowiązek sądu badania z urzędu, kto jest spadkobiercą w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c., istnieje w zakresie wyznaczonym przez dopuszczalną podstawę żądania zmiany prawomocnego postanowienia, a zmiana postanowienia spadkowego może opierać się tylko na takiej podstawie. W zakresie, w którym żądanie zmiany postanowienia nie jest oparte na dopuszczalnej przez ustawę podstawie, wniosek nie podlega merytorycznemu badaniu – w pierwszej kolejności powołana podstawa żądania podlega bowiem badaniu pod kątem kryterium określonego w przepisie, czyli niemożności powołania jej w poprzednim postępowaniu. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępem podczas poprzedniego postępowania, przy uwzględnieniu, że chodzi

o obiektywną możliwość ich powołania (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2011 r. w sprawie o sygn. IV CSK 199/11).

Warto przy tym zauważyć, że przez uczestnictwo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku w rozumieniu art. 679 k.p.c., należy rozumieć formalny udział w tym postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierność, czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego. Nawet zatem wówczas, gdy uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, z różnych powodów, nie brał w nim aktywnego udziału pozostając całkowicie biernym, jest on uczestnikiem takiego postępowania w rozumieniu art. 679 k.p.c. i odnoszą się do niego ograniczenia przewidziane w tym przepisie.

Kwestią niesporną był fakt, że zarówno wnioskodawczyni J. S., jak i uczestnicy R. K., J. K. (1) i A. K. byli prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy w przedmiocie stwierdzenia spadku po S. K., zatem należy uznać, że brali udział w tym postępowaniu, zakończonym postanowieniem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 28 grudnia 1979 r., a to oznacza, że wniosek o zmianę tego postanowienia podlegał badaniu w świetle przesłanek ustalonych w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Do zmiany postanowienia spadkowego mogło zatem doprowadzić tylko powołanie się przez wnioskodawcę na taką nową podstawę faktyczną, która nie mogła być powołana w poprzednio toczącym się postępowaniu, a która uzasadniałaby przyjęcie, że porządek dziedziczenia po spadkodawcy jest inny niż stwierdzony w postanowieniu spadkowym. Niewątpliwie okoliczność, iż uczestniczka A. Z. (1) w dniu 17 kwietnia 1962 r. podpisała umowę, którą zrzekła się dziedziczenia po rodzicach R. i S. K. uzasadniałaby przyjęcie, że porządek dziedziczenia po spadkodawcy jest inny niż stwierdzony w postanowieniu spadkowym z dnia 28 grudnia (...). Pomimo jednak tej okoliczności, wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po S. K. podlegał oddaleniu, albowiem nie doszło do spełnienia pozostałych przesłanek wskazanych w treści art. 679 § 1 zdanie drugie kpc.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodów, żądając zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku rolą wnoszących było wykazanie, że spełnili przesłanki wymienione w treści art. 679 § 1 kpc. To strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępem podczas poprzedniego postępowania, a także że możliwość powołania się na nie uzyskała nie dalej niż rok przed złożeniem wniosku o zmianę postanowienia

Uczestniczka R. K. z racji, iż była stroną umowy z dnia 17 kwietnia 1962 r. nie może powoływać się na brak wiedzy o tym fakcie, zresztą wyraźnie wskazała, że miała pełną świadomość czego dotyczyła podpisywana przez nią i męża umowa.

Wnioskodawczyni J. S. również wprost wskazała, że wiedziała o zrzeczeniu się spadku przez A. Z. (1). Podała, że wiedziała o tym fakcie od wielu lat, również w czasie, gdy toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu. Potwierdziła, że w domu wielokrotnie toczyły się rozmowy na ten temat. Miała świadomość tego, że siostra nie powinna dziedziczyć po ojcu, jednak miała nadzieję że pomimo istniejącego rozstrzygnięcia odnośnie stwierdzenia jej praw do spadku, siostra sama nie będzie się tego domagała.

Jeśli zaś chodzi o uczestnika J. K. (1), to co prawda wskazał on, że o zrzeczeniu się spadku dowiedział się dopiero z powiadomienia sądu w niniejszej sprawie, to jednak oprócz gołosłownych twierdzeń, nie przedstawił on na tą okoliczność żadnego dowodu. Wskazał jedynie, iż wcześniej nie interesowały go kwestie majątkowe i wobec tego nie zajmował się tym czy ktoś zrzekał się spadku po rodzicach. Wnioskodawczyni i uczestniczki zeznając w charakterze stron wskazały, iż nie wiedzą, czy brat miał świadomość istnienia aktu notarialnego z dnia 17 kwietnia 1962 r., przy czym wnioskodawczyni w sposób kategoryczny wskazała, że jej zdaniem o darowiźnie dokonanej tym samym aktem brat wiedział na pewno.

W przekonaniu Sądu zeznania uczestnika J. K. (1) nie zasługują na danie im wiary w tej części, w której twierdzi on, że o zrzeczeniu się spadku przez siostrę dowiedział się z wniosku w niniejszej sprawie. Oceniając je w kontekście zeznań pozostałych stron, jak też kierując się doświadczeniem życiowym, mało prawdopodobne jest by najbliżsi wiedzieli o fakcie zrzeczenia się przez uczestniczkę spadku po rodzicach, natomiast J. K. (1) żył w tej nieświadomości przez tyle lat i nie rozmawiał o tym z rodzeństwem czy matką. Jakkolwiek w chwili podpisywania aktu notarialnego, w

którym uczestniczka uzyskała darowiznę od rodziców i zrzekała się dziedziczenia po nich, był on jeszcze bardzo młody, miał 14 lat i z oczywistych względów mógł nie być informowany o tym zdarzeniu, a także nie zdawać sobie sprawy z jego znaczenia, to jednak w chwili postępowania o stwierdzenie praw do spadku po ojcu miał ponad 30 lat, był dorosłym mężczyzną i trudno uznać, że nie interesował się majątkiem po rodzicach. Zwłaszcza, że z jego wypowiedzi na rozprawie można wywnioskować, że ma żal do rodziny za to, że majątek po jego ojcu nie został równo podzielony. Podkreślał przy tym wielokrotnie, iż cały czas rodzina mówiła mu że nie zostawi go na lodzie, wobec czego nie brał czynnego udziału w postępowaniu spadkowym i nie powoływał się wówczas na podstawy, które powiększałyby jego udział w spadku.

Warto przy tym podkreślić, iż składając zeznania, jak i wcześniej pismo procesowe uczestnik skupiał się raczej na wykazaniu, że działki położone w miejscowości S. nie wchodziły w skład gospodarstwa rolnego na dzień otwarcia spadku i wobec tego on, pomimo braku uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego mógłby je dziedziczyć. Na tę okoliczność wniósł o zwrócenie się do Wydziału Geodezji, Kartografii i (...) Starostwa Powiatowego w O. o nadesłanie informacji czy w kwietniu 1979 roku działki gruntu należące do S. K. w miejscowościach D. i S. stanowiły gospodarstwo rolne i jakie było przeznaczenie tych gruntów. Sąd wniosek ten oddalił albowiem okoliczność ta nie ma znaczenia w niniejszym postępowaniu, jej wykazanie nie uzasadniałoby przyjęcia, że porządek dziedziczenia po spadkodawcy jest inny niż stwierdzony w postanowieniu spadkowym z dnia 28 grudnia 1979 r.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoich orzeczeniach, że postępowanie przewidziane w art. 679 k.p.c. nie służy ani naprawie błędów sądu popełnionych w postępowaniu spadkowym ani usunięciu skutków niezajomości prawa przez uczestników tego postępowania, lecz jedynie umożliwieniu zmiany postanowienia spadkowego w razie wykrycia okoliczności i dowodów, których zainteresowany nie mógł, z różnych przyczyn, powołać w postępowaniu spadkowym oraz że postępowanie o zmianę postanowienia spadkowego nie służy i nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia bezczynności, czy wręcz błędów uczestnika postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r. w sprawie o sygn. akt IV CSK 141/11).

Przepisy przyjmują naturalne założenie, że strona postępowania przed sądem troszczy się należycie o swe interesy i ponosi konsekwencje lekkomyślności lub niedbalstwa

Należy podkreślić, że choć przepis art. 679 § 1 k.p.c. przewiduje uprawnienie polegające na żądaniu zmiany postanowienia spadkowego, zarazem poważnie je jednak ogranicza – w zakresie wymaganych podstaw żądania i terminu – w stosunku do osób uczestniczących w pierwszym postępowaniu. Uprawnienie do żądania zmiany postanowienia zależy od ustawowo określonej przesłanki, co oznacza, że w pierwszej kolejności powołana nowa podstawa żądania podlega badaniu pod kątem kryterium określonego w przepisie, czyli niemożności powołania jej w poprzednim postępowaniu. Rodzaj podstawy jest z rozważanego punktu widzenia obojętny. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępem podczas poprzedniego postępowania, a także że o istnieniu tych faktów czy dowodów dowiedziała się nie dalej niż rok przed złożeniem wniosku. Dopiero po stwierdzeniu takiego stanu rzeczy, i w takim tylko zakresie, może być przeprowadzany dowód, że udział w spadku jest inny niż stwierdzono. Przyjęcie odmiennego poglądu, uznającego, że w każdym wypadku sąd rozpoznający wniosek o zmianę postanowienia spadkowego ma obowiązek z urzędu badać ponownie, kto jest spadkobiercą, niweczyłoby sens ograniczeń przewidzianych w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., a do ponownego prowadzenia dowodów w celu badania kręgu spadkobierców wystarczyłoby samo złożenie wniosku o zmianę postanowienia spadkowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09).

Dlatego też w razie stwierdzenia niezachowania wymagań z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku powinien być oddalony bez merytorycznego badania jego zasadności. Oddalenie wniosku może być wyłącznie konsekwencją oparcia żądania zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku na podstawie, którą wnioskodawca mógł powołać w poprzednim postępowaniu, bądź też nie wykazania, że o istniejącej podstawie takiej zmiany dowiedział się nie dalej niż rok przed złożeniem wniosku, dlatego należy przyjąć, że art. 670 k.p.c., który nakłada na sąd obowiązek badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, ma zastosowanie

w postępowaniu o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, jeśli wniosek uczestnika poprzedniego postępowania spełnia wymagania z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c.

W niniejszej sprawie, w związku ze stwierdzeniem, że wymienione w przepisie art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. wymagania nie zostały spełnione, Sąd nie badał kto jest rzeczywistym spadkobiercą i nie odbierał zapewnienia spadkowego.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd rozstrzygnął na mocy art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż zainteresowani w sprawie ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie we własnym zakresie.